

Materiały

SPRAWY POLSKIE W NIEMIECKICH PODRĘCZNIKACH SZKOLNYCH Z LAT TRZYDZIESTYCH XX WIEKU W OCENIE HISTORYKÓW POLSKICH

W dniu 9 czerwca 1933 r. ukonstytuowała się w Warszawie przy Polskiej Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej — działającej pod auspicjami Ligi Narodów — Podkomisja Badania Obcych Podręczników Szkolnych. Na inauguracyjnym posiedzeniu wybrano przewodniczącym prof. B. Nawroczyńskiego oraz sprecyzowano cele działalności: skompletowanie obcych podręczników szkolnych, w pierwszej kolejności krajów sąsiednich, dalej — wielkich mocarstw oraz innych państw i przebadanie ich oraz sprawdzenie z polskiego punktu widzenia. Fundusze na ten cel, jak i daleko idącą pomoc przy kompletowaniu odpowiednich podręczników udzielało Ministerstwo Spraw Zagranicznych¹.

Do wiosny 1937 r. Podkomisja poszczycić się już mogła wcale pokaźnymi osiągnięciami. Przy bardzo aktywnej współpracy z Komisją Dydaktyczną Polskiego Towarzystwa Historycznego powołane zostały zespoły specjalistów, którzy przebadali blisko 300 podręczników (głównie historii i geografii) z 25 krajów². Sporządzone przez specjalistów-recenzentów referaty dotyczące podręczników używanych w państwach będących członkami Ligi Narodów stanowiły podstawę wystąpienia do Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej tych państw, a więc m. in. do komisji angielskiej, francuskiej, włoskiej, portugalskiej, czechosłowackiej, łotewskiej rumuńskiej i in.³.

Odrębną, najistotniejszą z polskiego punktu widzenia, a zarazem najtrudniejszą, była sprawa zbadania podręczników niemieckich. Podkomisja stanęła na stanowisku, że nie należy tylko ograniczać się do podręczników historii i geografii, lecz także uczynić przedmiotem analizy atlasy, jak również książki

¹ Archiwum Akt Nowych, Zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: AAN, MSZ), sygn. 1914, k. 111 - 115. Protokół posiedzenia Podkomisji Badania Obcych Podręczników Szkolnych z 1 IV 1936 r.

² AAN, MSZ, sygn. 1915, k. 136 - 138. Pismo Polskiej Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej do MSZ z 24 III 1937 r. Przebadano m. in.: 36 podręczników czeskich (historia), 27 łotewskich (historia, geografia), 16 rumuńskich (historia, geografia), 12 francuskich (geografia), 7 portugalskich (historia, geografia), 24 podręczniki obowiązujące w szkołach Gdańska itp. Tytułem próby zbadano także 7 radzieckich podręczników historii i postanowiono zaczekać z kompletnym przebadaniem do czasu zakończenia reformy podręcznikowej u wschodniego sąsiada.

³ Tamże, k. 137 - 138.

zalecane do niemieckich bibliotek szkolnych jako literatura pomocnicza dla młodzieży i nauczycieli, zwłaszcza z zakresu nauczania tzw. wychowania obywatelskiego⁴. Trudności były wielorakie. Pierwsza, natury praktycznej, piętrzyć się poczęła od momentu powzięcia decyzji badania niemieckich podręczników. Nie można było uzyskać kompletu materiałów interesujących Podkomisję. W chwili dojścia do władzy rządu Hitlera szkolnictwo niższe, średnie i zawodowe w Niemczech podlegało poszczególnym rządóm państw związkowych, jak też lokalnym władzóm miejskim. W takich warunkach nie było programu nauczania obowiązującego na terenie całej Rzeszy, w rezultacie czego nie było również jednolitych spisów książek szkolnych. Nowe władze uznały, że wielka ilość podręczników będących w użyciu nie odpowiada założenióm narodowego socjalizmu. Wobec tego, że ujednoczenie obliczone zostało na dłuższy czas, w interesującym nas okresie prac Podkomisji istniał w Niemczech stan przejściowy, określaný przez kompetentnych przedstawicieli Ambasady RP w Berlinie jako okres chaosu⁵. Uciekano się m. in. do takich sposobów, że nakazywano zaklekanie tych fragmentów, przede wszystkim w książkach do nauki historii, które z punktu widzenia ideologii narodowego socjalizmu były niedopuszczalne. W zasadzie jednak w dalszym ciągu używane były książki stosowane uprzednio, a powoli jedynie wprowadzano nowe książki. Na prośbę polskiej Ambasady o wykaz wszystkich obowiązujących podręczników szkolnych historii i geografii Ministerstwo Oświaty Rzeszy odpowiedziało, iż nie dysponuje wykazem książek używanych w szkołach niemieckich powszechnych i średnich, że wykaz taki możliwy byłby do sporządzenia po przeprowadzeniu ankiety z ok. 500 dyrektorami szkół na terenie Rzeszy, ale sondażu takiego nie zamierza się przeprowadzać. Dostarczono jedynie spis 65 firm wydawniczych, które zajmowały się wydawaniem książek szkolnych⁶. Na pisma Ambasady RP w Berlinie wysłane do wszystkich firm z prośbą o przedłożenie wykazów ostatnio wydanych książek odpowiedź nadesłało tylko 26 instytucji. Pozostałe 39 firm wydawniczych, mimo dalszych monitów Ambasady i pism wysyłanych w tej sprawie przez *Kulturpolitischer Ausschuss der deutschen Gesellschaft f. Völkerbundsfragen*, do której Ambasada zwróciła się o pomoc, nie udzieliło odpowiedzi. Wobec takiego stanu rzeczy MSZ zaleciło Ambasadzie zgromadzenie podręczników używanych w szkołach niemieckich z obszarów wchodzących w zakres działalności wszystkich (13) polskich konsulatów istniejących na terenie Rzeszy. Do akcji tej wprzęgnięto również Związek Polaków w Niemczech⁷. Rzecz jasna, opóźniało to w dużym stopniu całą akcję, a zarazem nie

⁴ AAN, MSZ, sygn. 1915, k. 88. Pismo prezesa Polskiej Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej do MSZ z 2 III 1937 r.

⁵ AAN, MSZ, sygn. 4546, k. 109 - 113. Tajne pismo Ambasady RP w Berlinie do MSZ w Warszawie z 31 V 1935 r. w sprawie „narodowosocjalistycznej polityki szkolnej”.

⁶ AAN, Zespół Ambasady RP w Berlinie (dalej: Amb. Berlin), sygn. 432, k. 114 - 116. Tajne pismo radcy Ambasady S. Lubomirskiego do MSZ z 27 VII 1935 r.

⁷ Tamże, k. 41. Pismo Konsulatu Opole do Poselstwa Polskiego w Berlinie z 10 VII 1934 r. w sprawie podręczników szkolnych na Śląsku Opolskim.

dawało całkowitej pewności co do kompletności zebranego materiału. Dalsza trudność wynikała z faktu, że olbrzymia ilość książek w całości bądź w obszernych fragmentach tchnęła duchem rewizjonizmu, fałszowała historię itp.

Tym niemniej jednak do końca 1936 r. Podkomisja przebadła siłami 21 osób-recenzentów ok. 200 podręczników oraz książek stanowiących pomocniczą lekturę ucznia i nauczyciela w niemieckiej szkole (łącznie bez mała 18 tys. stron tekstu, w większości podręczników i książek związanych z nauczaniem historii). Objętość wszystkich recenzji zamykała się w granicach 200 stron maszynopisu. Z podanej wyżej liczby książek zakwestionowano blisko 100, które gwałciły zasady porozumienia polsko-niemieckiego. Całość materiału (podręczniki wraz z recenzjami) Podkomisja przekazała dr H. Mrozowskiej, która zsumowała wyniki badań na kilkudziesięciu stronach ogólnego referatu, który stanowić miał podstawę w rozmowach przedstawiciela Polski z miarodajnymi czynnikami politycznymi Rzeszy w sprawie podręczników szkolnych używanych w tym państwie⁸. I tu znów sprawa uległa komplikacji, gdyż po wystąpieniu III Rzeszy z Ligi Narodów odpadła możliwość negocjacji na płaszczyźnie Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej. Należało znaleźć inną drogę, na której można by prowadzić pertraktacje. W tym celu radca Ambasady RP w Berlinie S. Lubomirski odbył rozmowy w Ministerstwie Oświaty Rzeszy z drem M. Löpelmannem, któremu podlegał nadzór nad wszystkimi książkami szkolnymi używanymi w szkołach niemieckich. W wyniku sugestii strony niemieckiej przyjęto sposób porozumiewania się obydwu stron z pominięciem — jak określono — maszyny biurokratycznej (Urzędu do Spraw Zagranicznych), gdyż inaczej sprawa mogłaby utknąć w martwym punkcie. Ustalono więc, że historycy polscy i niemieccy spotykają się nieoficjalnie i przekażą w formie pisemnej wyniki swych ustaleń⁹. Do pertraktacji strona polska upoważniła prof. J. Dąbrowskiego. Stronę niemiecką reprezentował radca szkolny dr R. Fitzek z Wrocławia. Do pierwszego spotkania doszło w dniach 6 i 7 kwietnia 1937 r. w Berlinie. Następna konferencja odbyła się w dniach 28 i 29 sierpnia w Warszawie, z tym że zwiększyła się liczba osób biorących w niej udział o przedstawiciela strony niemieckiej prof. H. Aubina z Uniwersytetu Wrocławskiego i ze strony polskiej — o prof. B. Nawroczyńskiego¹⁰.

⁸ AAN, MSZ, sygn. 1915, k. 137. Pismo Polskiej Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej do MSZ z 24 III 1937 r. Lista osób wchodzących w skład zespołu badającego niemieckie podręczniki przedstawiała się następująco: dr L. Bodeński, dr W. Bogatkiewicz, prof. J. Dąbrowski, prof. M. Handelsmann, dr M. Helton, K. Galas, R. Kowalska, dr R. Kruszyński, prof. S. Lencewicz, mgr. E. Lutoszańska, Z. Miszka, dr H. Mrozowska, H. Niemira-Stencel, dr S. Pietkiewicz, A. Ringheim, J. Roche-Zaniewicka, J. Suranyi, prof. S. Truchim, dr R. Wodzicki, S. Zaleski, mgr Z. Zaniewicki.

⁹ AAN, Amb. Berlin. 438, k. 2 - 5. Notatka radcy Ambasady S. Lubomirskiego z 1 I 1936 r. „w sprawie stanowiska Ministerstwa Oświaty Rzeszy co do rewizji zakwestionowanych ustępów w niemieckich podręcznikach szkolnych”.

¹⁰ Tamże, k. 28, 33 - 34, 39, 41, 88, 112. Termin pierwszego spotkania przesuwany był dwukrotnie, gdyż prof. Dąbrowskiemu stanęły na przeszkodzie, raz ważna kon-

Niżej zamieszczony tekst jest wspomnianym referatem ogólnym, syntetycznie ujmującym wyniki żmudnych prac strony polskiej nad niemieckimi podręcznikami, atlasami oraz innymi książkami używanymi w niemieckich szkołach, który stanowił zasadniczą podstawę w pertraktacjach przedstawicieli polskich historyków z niemieckimi. Tekst oryginału referatu przechowywany jest w Archiwum Akt Nowych w Warszawie w zespole Ambasady RP w Berlinie (sygn. 438, k. 72 - 112). Zrezygnowaliśmy z publikowania wykażu zakwestionowanych przez stronę polską podręczników szkolnych, atlasów oraz książek pomocniczych dla uczniów i nauczycieli, który dołączony był do referatu¹¹, zamieszczając informacje bibliograficzne o tych pozycjach w przypisach. Uznaliśmy również za rzecz zbędną podawanie we wstępie szerszego komentarza (poza ogólnymi informacjami o okolicznościach powstania dokumentu), gdyż w naszym przekonaniu tekst mówi sam za siebie.

ROMUALD GELLES (Wrocław)

WYNIKI BADAŃ POLSKIEJ KOMISJI MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓLPRACY INTELEKTUALNEJ NAD NIEMIECKIMI KSIĄŻKAMI SZKOLNYMI

Liczne zastrzeżenia i zarzuty Komisji, dotyczące doboru i ujęcia materiału historycznego w rozpatrywanych książkach, dadzą się łatwo uszeregować według chronologicznej kolejności faktów, związanych z rozwojem stosunków polsko-niemieckich.

Kwestionowane ustępy dotyczą więc na ogół zagadnień prehistorii, okresu pierwszych Piastów, a w szczególności spraw Śląska, kolonizacji niemieckiej, dziejów Zakonu Krzyżackiego i Pomorza, następnie bitwy pod Wiedniem 1683 r., rozbiorów, polskich spraw narodowych w XIX - XX w., odrodzenia Państwa Polskiego, a wraz z tym ustalenia granicy polsko-niemieckiej, wreszcie stosunków współczesnych. Przedstawienie każdego z tych zagadnień obfituje w liczne nieścisłości historyczne; niezależnie też od szczegółowego materiału, do jakiego uciekają się autorzy dla naświetlenia powyżej wyliczonych tematów, metody, którymi się posługują, są — można by powiedzieć — stałe dla określonego rodzaju zagadnień.

Zacznijmy od prehistorii. Dziedzina ta specjalnie przyciąga naszą uwagę, ponieważ wiemy, że w Niemczech w związku z teoriami rasizmu na zagadnienie prehistorii, łączące się z dziejami Germanów, został w ostatnich czasach położony wielki nacisk. Wiemy, że prehistoria, jako obowiązkowy materiał nauczania w zakresie przedmiotów języka ojczystego, historii i geografii, została wprowadzona na wszystkich szczeblach szkolnictwa niemieckiego. Szczególnie polecana przez instrukcje ministerialne, wiedza prehistoryczna ma być podporządkowana zadaniom wychowawczym w duchu narodowosocjalistycznym. Jak cel ten osiągnąć w myśl przemówienia ministra Fricka na konferencji ministerialnej 9 maja 1933, należy wykazać, że „diese Ostelbischen Gebiete bis über die Weichsel hinaus einst germanischer Volksboden

ferencja w sprawie wydawnictw polskich traktatów międzynarodowych, drugi raz choroba.

¹¹ Tamże, k. 67 - 70.